



Wprowadzenie emerytur stażowych to jest dla nas najważniejszy postulat i od tego związek zawodowy Solidarność nie odstąpi – zadeklarował w piątek szef Solidarności Piotr Duda. W ciągu kilku tygodni związek ma przedstawić ścieżkę dojścia do tego, by projektem zajął się Sejm.

Wprowadzenie emerytur stażowych, z których kobiety mogłyby korzystać po 35 latach opłacania składek emerytalnych, a mężczyźni po 40 latach (bez względu na wiek), było jednym z punktów umów programowych, jakie Solidarność zawarła w kampanii prezydenckiej 2015 i 2020 r. z Andrzejem Dudą.

Podczas piątkowej konferencji prasowej w Katowicach przewodniczący Solidarności przypomniał, że w 2015 r., gdy z inicjatywy prezydenta Dudy obniżano wiek emerytalny, w projekcie stosownej ustawy mowa była również o emeryturach stażowych, jednak na ich wprowadzenie nie zgodziła się wówczas – jak mówił Piotr Duda – Zjednoczona Prawica.

„Dzisiaj widzimy, że i Zjednoczona Prawica, ale także Pałac Prezydencki jest w tym temacie pasywny. Dlatego związek zawodowy Solidarność w najbliższych kilku tygodniach przedstawi swoją drogę dojścia do sytuacji, w której (...) ten gotowy, przygotowany przez +S+ projekt, znajdzie swoje miejsce - czyli w parlamencie zostanie przegłosowany przez posłów i wejdzie w życie”

Solidarność nie odstąpi od postulatu emerytur stażowych!

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 26 kwietnia 2021 07:53 -

– zadeklarował przewodniczący Solidarności.

„To jest dla nas najważniejszy postulat i od tego związek zawodowy Solidarność nie odstąpi”

– zapewnił.

Przy emeryturach stażowych nie miałby znaczenia wiek, tak jak jest to teraz. Obecnie Polacy mogą przejść na emeryturę w wieku 60 lat – kobiety i 65 lat – mężczyźni.

Podczas katowickiej konferencji prasowej, poświęconej przede wszystkim sprzeciwowi Solidarności wobec potencjalnego podziału grupy energetycznej Tauron, Piotr Duda po raz kolejny zaapelował także do ministra zdrowia i rządu, by tzw. dodatki covidowe przysługiwały nie tylko lekarzom i pielęgniarkom, ale całemu personelowi walczącemu z COVID-19 – także m.in. sanitariuszom, salowym i pracownikom technicznym.

„To, że nadal nie otrzymują oni tego dodatku, jest dla nas kompletnie niezrozumiałe. W taki sposób dzieli się to środowisko. Apeluję, aby ująć w tych dodatkach także tych pracowników”

– powiedział Piotr Duda.(PAP)

źródło:PAP